

Prześłanie



HUGO VON HOFMANNSTHAL

Przeżwanie

TŁUM. STEFAN NAPIERSKI

Wreszcie zadumą pojąłem, iż z dni
Najpiękniejszymi te się godzi nazwać,
Gdy, przed oczami krajobraz, gadając,
Przemienialiśmy w kraj duszy; gdy wzgórzem
Ku ceniom stąpaliśmy w mroki gaju,
Co nas okolił, jakoby przed wiekiem
Przeżyty ongi; kiedy na polanach,
Na łęgach cichych sen, dyszący życiem,
Istot, przenigdy niemarzonych, nawet
Ich stąpań ślady oraz ich napojów
Znajdowaliśmy łatwo, a nad stawem
Płynęły słowa, głębszy luk zwierciadła¹
Od niebios wklęsłych: te dnie odpomniałem²
I zadumałem się, że obok trojga:
Być zdrowym, ciało zażywać, jak gałąź
Gibką, i myśli napinać, jak strzały,
Wyłącznie jedno plużyć³: zespół druhów.
Tedy zapragnął⁴, byś nadszedł i wina
Z tych chłodnych dzbanów wargami zaczerpnął,
Które dziedzictwem są moim, zdobionym
W liście i dzieci igrające płocho,
Abyś na wieży wraz ze mną zasiadał
Ponad ogrodem: dwaj młodzieńcy strzegą
Odrzwi, a w głowach ich, spod zgasłych źrenic,
Na poły odwrócony i bezmierny
Los jako oko głazu w ciebie patrzy,
Iż milkniesz, widząc u nóg mój krajobraz:
I niechby bodaj jeden wiersz twój kiedyś
Ku szlachetności dźwignął go w ustroniu,
Oraz niekiedy wspomnienie o tobie
Niechby jak cień się zagnieżdżyło w zmiernych,
A między drzew czubami, co się chwieją
W ciemności, drgnęła struna na powietrzu,
Tocząc się z dala, jako grom złocisty.

Przyroda nieożywiona

Przyjaźń, Kondycja ludzka

¹zwierciadlić — ukazywać, odbijać. [przypis edytorski]²odpomniać — przypomnieć sobie. [przypis edytorski]³plużyć — tu: hamować, zostawać z tyłu. [przypis edytorski]⁴tedy zapragnął — więc zapragnąłem. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/przeslanie>

Tekst opracowany na podstawie: Liryka niemiecka, tłum. Stefan Napierski, Biblioteka Kameny, Lublin 1936

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Śląską z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BŚ.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Dorota Kowalska, Marta Niedziałkowska, Michał Król, Paulina Chorońska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.